

dr hab. Przemysław Michowicz OFMConv
Katedra Prawa Osobowego i Ustroju Kościoła
Wydział Prawa Kanonicznego
Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej ks. mgr Mariusza Arkadiusza Marszałka SAC pt.: *Proces erygowania oraz zatwierdzania instytutów i nowych form życia konsekrowanego w świetle obowiązującego prawa kanonicznego i praktyki Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2019, ss. 335, napisanej na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie, pod kierunkiem s. dr hab. Bożeny Szewczul, prof. UKSW.

W odpowiedzi na pismo ks. prof. dr. hab. Henryka Stawniaka, Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 25 września 2019 r. (L.dz. 81/2019), które powiadamia o uchwale Rady Wydziału powołującej mnie na recenzenta wyżej wskazanej dysertacji doktorskiej, przesyłam wymaganą przepisami prawa opinię dotyczącą rozprawy Kandydata do stopnia doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo kanoniczne.

1. Formalna prezentacja rozprawy i jej cele

1.1 Opis. Przedmiotowa dysertacja ma postać zwanego maszynopisu liczącego 335 znormalizowanych stron i składa się ze karty tytułowej, Spisu treści, Wykazu skrótów, czterech Rozdziałów, Zakończenia, Wykazu źródeł i literatury oraz Streszczenia w języku angielskim.

1.2 Temat i cel. Temat rozprawy bardzo jasno określa zakres badawczy i jest nim postępowanie administracyjne, którego przedmiotem jest erygowanie i zatwierdzanie instytutów i nowych form życia konsekrowanego według obowiązujących regulacji kodeksowych oraz praktyki Stolicy Apostolskiej. Tak postawiona hipoteza badawcza wskazuje, że zamiarem Autora jest opracowanie problemu w wymiarze więcej niż podstawowym, o czym sam zaświadcza pisząc: *tak wyznaczone cele mają prowadzić do uzyskania pełnego obrazu podejmowanej problematyki, zarówno w perspektywie historycznej, jak i współczesnej, co ma pozwolić na zrozumienie procesów, które prowadziły do wytworzenia się status quo oraz zrozumienie, jakie zmiany mogłyby okazać się potrzebne i dobre dla lepszego funkcjonowania nowych instytutów oraz form życia konsekrowanego* (s. 14).

Tematyka dysertacji nie jest wyłącznie akademicka, ponieważ – w swoim zakresie – obejmuje często spotykaną w praktyce trudność intuicyjnego łączenia niewielu norm kodeksowych i pozakodeksowych z koniecznością zaradzania konkretnym potrzebom wiernych, a w tym przypadku erygowania nowych instytutów życia konsekrowanego czy wręcz zatwierdzania nowych form życia konsekrowanego przez właściwą władzę kościelną. Podjęta tema-

tyka jest zatem bardzo aktualna, bowiem naukowe zgłębianie tego zagadnienia odpowiada na faktyczną potrzebę przyporządkowania sytuacji duszpasterskiej określonego Kościoła partykularnego do obowiązujących regulacji prawnych. Należy więc stwierdzić, że temat pracy został dobrany w trafny sposób, zwłaszcza że jego Autorem jest członek Stowarzyszenia Życia Apostolskiego tj. jednej z instytucjonalizowanych struktur radykalniejszego naśladowania Chrystusa *ad instar religiosorum* (por. kan. 731, §1 KPK/1983). Ponadto należy podkreślić, że tak postawiony problem badawczy jest absolutną nowością w polskiej literaturze przedmiotu.

Pewne zastrzeżenie budzi jednak samo sformułowanie tematu, które – w pierwszym kontakcie z dziełem – nie brzmi jednoznacznie jasno. Sugerowałbym, aby temat poddać niewielkiej modyfikacji w celu precyzyjniejszego zastosowania nomenklatury kodeksowej (w związku z treścią kan. 589 i 605 KPK/1983), której notabene prawidłowej wykładni dokonuje Autor na str. 222. Nawet jeśli nie uniknie się powtórzeń, warto jednak uwzględnić korektę tytułu pracy w następującym brzmieniu: „Proces erygowania instytutów życia konsekrowanego oraz zatwierdzania nowych form życia konsekrowanego w świetle obowiązującego prawa kanonicznego i praktyki Stolicy Apostolskiej”. Argumentem „kosmetycznej” modyfikacji tematu jest fakt, że proces erygowania nowych instytutów życia konsekrowanego jak i postępowanie zatwierdzające nowe formy życia konsekrowanego, nawet jeśli podobne co do formy, to jednak w swej istocie są odrębnymi instytucjami prawnymi, co uwidacznia się np. w wyróżnieniu/wskazaniu kompetentnej władzy kościelnej angażowanej we wskazane procedury.

1.3 Konstrukcja, struktura i treść. Autor dysertacji zrealizował temat pracy w czterech rozdziałach, z których pierwszy traktuje o zasadniczych i nieodzownych komponentach o charakterze teologiczno-prawnym w odniesieniu do już zinstytucjonalizowanych form życia konsekrowanego, przewidzianych obowiązującą ustawą kodeksową. Doktorant prezentuje właściwe treści w sposób detaliczny i rzetelny tj. poddaje analizie te normy Kodeksu z 1983 r., które bezpośrednio odnoszą się do indywidualnych jak i wspólnotowych form życia konsekrowanego.

Rozdział drugi przedstawia problematykę nowych form życia konsekrowanego zgodnie z dyspozycją kan. 605 KPK/1983. Na szczególną uwagę zasługuje analiza nowych instytutów życia konsekrowanego, w których, według Autora – obok członków ślubujących rady ewangeliczne lub wiążących się z instytutem poprzez inne święte więzy – poszukiwaną nowością jest nieobecna w instytutach już sformalizowanych nowa struktura (gałąź męska i żeńska w obrębie jednego instytutu). Doktorant, z właściwą sobie dociekliwością naukową, poddaje je wnikliwej analizie doszukując się pożądanых elementów „nowości” w odniesieniu do zaprezentowanych w poprzednim rozdziale teologiczno-prawnych elementów każdej formy życia konsekrowanego. Ponadto pod tym kątem, Doktorant eksploruje istotę ruchów kościelnych dopuszczających praktykę rad ewangelicznych jak również bada konsekrację wiernych świeckich w ruchach laickich.

W trzecim rozdziale Autor zajął się właściwym zagadnieniem dysertacji, do czego metodologicznie przygotowały go wcześniejsze rozważania zawarte w rozdziale pierwszym i drugim. Doktorant analizuje zadania założyciela nowego instytutu życia konsekrowanego oraz jego pierwszych uczniów. Jednocześnie ks. mgr Mariusz Marszałek kładzie duży nacisk

na wyróżnienie determinującej w tym procesie roli biskupa diecezjalnego, na którego kościelny ustawodawca nakłada obowiązek rozeznania autentyczności, oryginalności i użyteczności nowego charyzmatu życia konsekrowanego oraz wdrożenia – w celu późniejszego erygowania – odpowiedniego postępowania administracyjnego. Warto docenić w tej części pracy wysiłek, jaki Doktorant włożył w szczegółowe opracowanie tematyki publicznego stowarzyszenia wiernych dążącego do uzyskania statusu instytutu życia konsekrowanego i/lub nowej formy życia konsekrowanego; problematyka traktowana przez polską literaturę kanonistyczną albo szcążkowo, albo w ogóle.

W końcu, czwarty – ostatni – rozdział pracy został poświęcony instytucjonalizacji charyzmatu założycielskiego. Sercem tej części rozprawy jest jednak analiza wiążących regulacji właściwego Dykasterium Kurii Rzymskiej, które posiłkuje się wewnętrznymi przepisami (rzadko dostępnymi w postaci zwartych publikacji) oraz koniecznego do nich komentarza. Doktorant dotarł do tych materiałów, co niewątpliwie podwyższa walor pracy badawczej i dokumentuje jego zapał w poszukiwaniu odpowiedzi na uzasadnienie poszukiwanego przez doktrynę *novum* w odniesieniu do nowych form życia konsekrowanego. Autor rozważa także powstanie nowych instytutów życia konsekrowanego w hipotezie rozwoju instytutu już erygowanego na przykładzie jego transformacji, podziału czy odłączenia. Rozdział koronują wnioski *de lege ferenda*.

Oceniając poprawność struktury pracy, należy powiedzieć, że proporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami są harmonijne. Kolejność rozdziałów jako jednostek redakcyjnych niższego niż rozdział rzędu jest właściwa co oznacza, że logicznie otwiera przed czytelnikiem spektrum problemu badawczego i prezentuje konkretne rozwiązania. Zastrzeżenie może jednak budzić fakt, że niektóre jednostki podziału dysertacji są nazbyt krótkie (niektóre zamykają się wyłącznie w jednym zdaniu np. s. 160 nr 1.2.2; s. 165 nr 1.2.3.2; s. 171 nr 2.1.1), co sprawia, że: [a] za bardzo rozczłonkowany wywód utrudnia jego śledzenie, [b] nazbyt skromnie skomponowane paragrafy nie rozwijają wystarczająco formułowanej myśli (np. s. 219, nr. 1.5.1), [c] popełnia się błąd natury edytorskiej.

1.4 Metodologia pracy. Poddając ocenie metodologię recenzowanej dysertacji należy wyróżnić obecność i trafność założeń, technik i metod badawczych co oznacza, że Autor nabył prawidłową umiejętność rzetelnego posługiwania się zwłaszcza metodą historyczno-prawną oraz dogmatyczno-prawną (s. 19). Na wielkie uznanie zasługuje również użycie w przedmiotowych kwerendach metod obcych kanonistyce, a mianowicie metody wywiadów pogłębionych i metody biograficznej; fakt, który dowodzi interdyscyplinarny charakter dociekań i poszukiwań Doktoranta, tzn. tak bardzo dziś pożądaną kierunek uprawiania nauki bez względu na jej obszar.

W tym miejscu należy podkreślić także unikalną rzadkość występującą w rozprawach doktorskich i nie tylko. Chodzi o zdolność prowadzenia równoległego wywodu – względem głównego korpusu pracy – także i w redagowanych przypisach. Zjawisko to zaobserwowałem zasadniczo w każdym rozdziale rozprawy, z niewielkimi odstępstwami. Należy zauważyć, że taka umiejętność dokumentuje niezwykłą zręczność Doktoranta w posługiwaniu się warsztatem badawczym w różnych kontekstach dysertacji. Z satysfakcją (i przyjemnością) śledzi się myśl Autora rozwiniętą, pogłębioną i poszerzoną (także o zagadnienia poboczne i drugorzędne) w prawidłowo i rzetelnie formułowanych przypisach. Szkoda tylko, że Doktorant nie nu-

merował ich w sposób ciągły; to wzmocniłoby wartość pracy nawet bez konieczności przesłania źródeł i bibliografii, do oceny których jeszcze powrócę.

1.5 Redakcja dysertacji. W odniesieniu do redakcyjnej strony pracy, w mojej opinii należałoby zwrócić uwagę na następujące kwestie. Doktorant posługuje się wystarczająco biegle językiem teologicznym i kanonistycznym. W tym obszarze, można jedynie wytknąć, że dość często używa terminu „organ” (s. 169; s. 222; s. 247, s. 262), który nie posiada tożsamego semantycznego zakresu z pojęciem stosowanym w świeckich naukach prawa kontynentalnego. Mimo, że wspomniany termin jest bezkrytycznie i nagminnie nadużywany w języku prawnym i prawniczym nauki prawa kanonicznego, to jednak warto uświadomić sobie *tout court*, że w przypadku pociągnięcia działającego podmiotu do odpowiedzialności prawnej, zwykle to na osobie prawnej spoczywa obowiązek naprawienia szkody powstałej na skutek udowodnionej winy jej organu. Ten fakt różnicuje kościelny porządek prawny od rozwiązań przyjętych przez ustawodawców państw tradycji *civil law*, ponieważ – w myśl kan. 1281, §3 KPK/1983 – nieważność czynności prawnych zarządców („organów”) przypisuje się osobie prawnej wyłącznie w przypadku, gdyby ta odniosła z nich korzyść [por. P. Michowicz, *Pozakanoniczna odpowiedzialność wyższego przełożonego zakonnego. Analiza problematyki w odniesieniu do polskiego ustawodawstwa i orzecznictwa*, Kraków 2019, s. 92-98].

Jeśli chodzi o poprawność językową i stylistyczną, odnotowałem pojedyncze błędy takie jak: [a] stosowanie nazwy własnej „Ojciec Święty” (s. 233) w kontekście uprawnień legislacyjnych przysługujących Biskupowi Rzymu; [b] błędny zapis kan. 312, §1 3 KPK/1983 (s. 172); [c] nieprawidłowe użycie zwrotów łacińskich (s. 125 *in nomine Ecclesia*; s. 129 i s. 137 przypis 165 *pleno iuris*); [d] błędne użycie terminu „uczelnia wyższa” na określenie wyższego seminarium duchownego (s. 190, przypis 190). Wyższe seminaria duchowne nie są szkołami wyższymi w rozumieniu polskiego prawa, ponieważ nie podlegają nadzorowi władz państwowych. Ponadto absolwenci katolickich wyższych seminariów duchownych nie uzyskują żadnych tytułów respektowanych w porządku publicznoprawnym, choć mogą to czynić (tytuł zawodowy magistra teologii) na uczelniach państwowych lub prywatnych na podstawie umów o współpracy zawartych pomiędzy poszczególnymi seminariami a uczelniami kościelnymi bądź państwowymi [por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008², s. 173].

Ponadto w tekście pojawiają się [e] błędy stylistyczne i [f] niejasne stwierdzenia: [e1] *Historia życia konsekrowanego pokazuje, że...* (s. 33 i s. 81); *mandat apostołski wynika z charakteru konsekracji, a nie z inkorporacji do konkretnej struktury kościelnej* (s. 77); *duchowni muszą pozostawać zależni od członka ze święceniami kapłańskimi* (s. 91); *Pomimo ubogacania charyzmatu założycielskiego* (s. 150); *do czego przyłożyła rękę Stolica Apostolska* (s. 239); [f1] *ze względu na ograniczoną autonomię omawianej struktury prawnej niezwykle delikatną kwestią wymagającą szczególnej uwagi przy redakcji statutów jest zakres kompetencji biskupa w stosunku do członków stowarzyszenia oraz możliwość jego ingerencji przy podejmowaniu decyzji kolegialnych przez zarząd stowarzyszenia* (s. 178).

W pracy zdarzają się także literówki w języku łacińskim (s. 69 przypis 229 i s. 231; s. 90 przypis 28; s. 213 przypis 38; s. 217), włoskim (s. 122 przypis 129), słoweńskim (s. 223 przypis 70), a zwłaszcza francuskim (s. 108 przypis 89). Doktorant posługuje się także czasownikiem „omawiać” (s. 126; s. 178), co w pracy badawczej nie brzmi szczęśliwie. Reko-

menduje się stosowanie terminu „analizować”, bowiem rozprawa doktorska nie referuje w pierwszej kolejności stanu rzeczy, ale zasadniczo stawia sobie za cel krytyczno-merytoryczne rozpoznanie postawionego problemu. Ostatnia uwaga słownikowa dotyczy tłumaczenia terminu *incardinazioni fittizie*, raz przekładanego jako *inkardynacje pozorne*, innym razem jako – *falszywe* (s. 264). Wydaje się, że trafniejszą translacją jest ta pierwsza.

Nieliczne, wyrażone wyżej uwagi krytyczne w niczym jednak nie pomniejszają wartości recenzowanej rozprawy; raczej są wskazaniem w perspektywie jej ewentualnej i bardzo pożądanej publikacji.

1.6 Bibliografia. Jeśli chodzi o wykorzystanie źródeł i literatury przedmiotu należy pogratulować Autorowi tak szerokiego doboru przedmiotowych tekstów. Pochwała nie dotyczy jedynie sięgania po doktrynę obcojęzyczną co zaświadcza o szerokich umiejętnościach językowych Doktoranta w tak wyczerpująco dokonanej kwerendzie, ale należy wyróżnienie należy się przede wszystkim za bezpośrednie wykorzystanie tekstów autorstwa zwierzchników oraz pracowników Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, którzy w praktyce spotykają się z nieuregulowaną jak dotąd problematyką nowych form życia konsekrowanego. Chodzi zasadniczo o trzy nazwiska: kard. João Braz de Aviz (aktualny Prefekt Kongregacji), Sebastiano Paciolla i Aitor Jiménez Echave, które pojawiają się w przebogatej bibliografii Doktoranta. Należy stwierdzić, że Doktorant nie kopiuje, lecz z dorobku tych i wielu innych autorów czerpie to, co jest rzeczywiście potrzebne do prowadzenia wywodu i/lub popierania swoich argumentów. Na szczególne podkreślenie zasługuje obfitość i różnorodność źródeł i literatury wykorzystanej w rozprawie: ich liczba jest bardzo obszerna, aktualna i zdecydowanie wyczerpująca. Można zatem mieć pewność, że Autor jest znawcą problematyki. Bogactwo przytoczonych źródeł i literatury wskazuje na fakt odpowiedzialnej postawy Autora wobec postawionego problemu badawczego i zakresu jego wiarygodnej realizacji.

W obrębie wykorzystania źródeł i przedmiotowego piśmiennictwa, chciałbym zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję i mankamenty, które w każdej chwili można jednak usunąć bądź doprecyzować niejasności w taki sposób, aby całość definitywnego tekstu była uszlachetniona. W bibliografii Doktorant cytuje pozycję tego samego autora na dwa różne sposoby dając tym samym do zrozumienia, że chodzi o dwóch różnych kanonistów: Aitor Jiménez Echave, raz zapisywany jest jako Echave A.J., innym razem jako Jiménez A.E.; podczas gdy prawidłowy zapis to A. Jiménez Echave. Ponadto Doktorant błędnie zapisał nazwisko kard. Coccopalmerio (s. 53 przypis 148). Poważniejszym zarzutem jest jednak układ spożytkowanych źródeł, bowiem przed dokumentami papieskimi i kodeksami (de facto one również są dziełem papieża), pierwsze miejsce winny zająć dokumenty soborów powszechnych i synodów biskupów a w dalszej kolejności doktryna papieża i rzymskich kongregacji. Innych uwag dotyczących podziału bibliografii nie zauważyłem.

2. Merytoryczna ocena pracy

Waga merytoryczna rozdziałów jest nieidentyczna. Jest to typowe dla wielu prac doktorskich. Taki stan rzeczy tłumaczy się zasadniczo tym, że niektóre fragmenty (rozdziały pracy) tylko referują stan badań lub przybliżają czytelnikowi wykładnię norm *in casu*; niektóre natomiast są (w pełni) nowatorskie. Taki styl wywodu został zaprezentowany w pierwszej

części rozprawy, w której zaobserwowałem ponadto znikome odniesienie się Doktoranta do przedmiotowych regulacji Kodeksu Kościoła łacińskiego z 1917 roku. W toku śledzenia myśli Autora można odnieść wrażenie, jak gdyby pomiędzy czasem powstania pierwszych regul zakonnych a obowiązującym ustawodawstwem kościelnym nie istniały żadne inne prawnokanoniczne regulacje porządkujące konstytutywne elementy form życia konsekrowanego.

Powyższa uwaga nie przekreśla jednak wielu pozostałych zalet pracy. Do jednej z nich, w mojej opinii, należy zaliczyć umiejętność poprawnego i przekonującego przedstawienia wniosków pracy, sformułowanych w postaci wniosków *de lege ferenda* (decorum rozprawy) podzielonych na te [a] o charakterze duszpasterskim jak powołanie międzydykasterialnej komisji ds. ruchów kościelnych (s. 262); utworzenie wykazów stowarzyszeń wiernych *in itinere* oraz ruchów kościelnych i ich założycieli (s. 263); powołanie moderatora ds. nowych wspólnot życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń wiernych *in itinere* przez konferencje episkopatu (s. 263-264) oraz [b] o charakterze prawnym jak sformalizowanie nowych kategorii kanonicznych osób prawnych (s. 265); uregulowanie kwestii konsekracji laickiej (s. 266-267), doprecyzowanie norm dotyczących stowarzyszeń wiernych *in itinere* (s. 267-268), wprowadzenie odpowiedzialności karnej za nieprzestrzeganie norm w procesie instytucjonalizacji charyzmatu założycielskiego (s. 268-269). Należy stwierdzić, że ks. mgr Mariusz Marszałek w sposób zwięzły, i już przez to jasny, prezentuje swoje rozumowanie. Jest ono czytelne i logiczne, niekiedy bardzo odważne, za co należy go szczególnie komplementować.

Ponadto trzeba pogratulować Autorowi prezentacji i przede wszystkim krytycznej oceny wewnętrznych regulacji autorstwa Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w procesie erygowania instytutu zakonnego na prawie diecezjalnym oraz otrzymania tzw. *riconoscimento pontificio* przez instytuty już istniejące na prawie diecezjalnym. Docenić należy trud w ich zdobyciu, bowiem obydwie dokumenty nie zostały opublikowane. Należy także zauważyć i pozytywnie ocenić, że Autor bardzo sprawnie przedstawia i porównuje poglądy doktryny na różne zagadnienia, np. te dotyczące kwestii obligatoryjności uzyskania *nihil obstat* Stolicy Apostolskiej do erygowania przez biskupa diecezjalnego nowego instytutu zakonnego (s. 233-235 wraz z bogatą literaturą i równoległym wywodem prowadzonym w przypisach, v. *supra*). Z satysfakcją przyjmuję również fakt, że Autor nie obawia się proponować własnego stanowiska/swojej oceny stanu rzeczy w kwestiach nadal będących przedmiotem dyskusji pomiędzy największymi nazwiskami we współczesnej kanonistyce. Jest to na pewno bardzo wartościowe i miejscami wręcz inspirujące, zwłaszcza kiedy Doktorant prezentuje niewystraszający – w jego ocenie – stań badań w zakresie nowych form życia konsekrowanego i postuluje, aby zagadnienie objąć szeroko rozumianym panelem interdyscyplinarnym z wykorzystaniem metod/technik badawczych innych nauk pozytywnych (s. 210 przypis 28). Podkreślenia wymaga zatem to, że praca charakteryzuje się interdyscyplinarnością w tym sensie, że Autor wykorzystuje w swoim wywodzie osiągnięcia np. psychologii czy socjologii. Jest to szczególnie cenne, bowiem kościelny prawodawca nie może stanowić przepisów w oderwaniu od osiągnięć nauk, które opisują rzeczywistość podlegającą kanonicznej regulacji.

Do krytycznej oceny niektórych wątków wywodu zaliczyłbym następujące kwestie.

Pierwsza dotyczy konkluzji Autora, który twierdzi, że *do nowych form życia konsekrowanego trzeba zaliczyć wymienione w Annuario Pontificio per l'anno 2018 tzw. inne instytuty życia konsekrowanego. Należą do nich: zrzeczenie dziewic konsekrowanych, rodzina ko-*

ścielna życia konsekrowanego oraz monastyczna rodzina życia konsekrowanego (s. 138). Nie mogę się zgodzić z tak sformułowaną tezą, ponieważ wszystkie trzy wyżej wspomniane formy życia konsekrowanego zostały zaklasyfikowane przez Stolicę Apostolską jako inne instytuty życia konsekrowanego, co pozwala domniemywać między innymi, że rzymskie Dykasterium nie dysponuje aktualnie użytecznymi kryteriami w celu rozpoznania nowej formy życia konsekrowanego w oparciu o dyspozycje kan. 573 KPK/1983, to znaczy kumulatywnie mające zaistnieć elementy teologiczno-prawne. Ponadto szanowana doktryna informuje, że nowe kanoniczne formy dążenia do doskonałej miłości (s. 80) czyli tzw. rodziny kościelne życia konsekrowanego wyróżniają się co prawda nowością, ale wyłącznie co do wewnętrznej struktury ich funkcjonowania, nie zaś w odniesieniu do nowej treści teologicznej czy prawnej, a właśnie ta jest najbardziej pożądana i poszukiwana [por. S. Paciolla, *Le nuove comunità. Precisazioni terminologiche e prassi del Dicastero*, “Sequela Christi” 2(2011), s. 222-224]. Jest bardzo prawdopodobne, że jeśli w przyszłości zostaną wypracowane kryteria wyróżniające nowe formy życia konsekrowanego w stosunku do tych już istniejących i sformalizowanych, będzie można zastosować wytyczne właściwej Kongregacji, która już uregulowała kwestie erygowania instytutu zakonnego na prawie diecezjalnym oraz hipotezę otrzymania tzw. *ricognoscimento pontificio* przez instytuty już istniejące na prawie diecezjalnym, o czym *longe lateque* informuje Doktorant.

Druga uwaga odnosi się do tematyki wydalenia członków stowarzyszeń wiernych *in itinere*, o czym w rozprawie dowiadujemy się na s. 187 i n. Z całą stanowczością nie podzielam opinii Doktoranta, który twierdzi, że *przy wydaleniu członków ze stowarzyszeń wiernych in itinere mają zastosowanie kan. 694-704 KPK/1983* (s. 182). Motywację mojego sprzeciwu podaje sam Doktorant, kiedy pisze, że *z punktu widzenia teologicznego osoba związana ślubami prywatnymi w stowarzyszeniu in itinere nie może być uważana za świecką, choć jej status kanoniczny nie ulega zmianie* (s. 181). Oznacza to, że członek wyżej wymienionej struktury, w świetle obowiązującego prawa kościelnego, jest i pozostaje osobą świecką, bowiem jego śluby mają charakter prywatny, a więc nie podlegają prawnej ocenie. Co więcej, instytucję prawną wydalenia stosuje się wyłącznie względem tych wiernych, którzy złożyli śluby zakonne lub związali się z instytutem innymi świętymi więzami. Błędem jest zastosowanie postępowania wydalającego nawet względem nowicjuszy, którzy – choć podejmują życie w instytucie – nie są jeszcze do niego w pełni inkorporowani (kan. 646 KPK/1983). Nowicjusze nie powinni być traktowani na równi z osobami świeckimi, choć ich status prawnokanoniczny *de facto* zamyka się w stwierdzeniu *laicus* (por. kan. 207 KPK/1983). Reasumując, Doktorant potwierdza mój sprzeciw: *Po zniesieniu stowarzyszenia wiernych in itinere status kanoniczny ich członków nie ulega zmianie, gdyż, jak wykazano wyżej, nie są oni osobami konsekrowanymi w świetle obowiązujących norm prawa kanonicznego. Złożone przez nich śluby, przyrzeczenia lub inne więzy ustają z chwilą zniesienia stowarzyszenia* (s. 199).

Trzecia i ostatnia uwaga polemizująca dotyczy możliwości erygowania instytutu zakonnego przez konferencję episkopatu (s. 235-236). Choć nie jest to opinia bezpośrednio pochodząca od Doktoranta, ale – wobec braku jego krytycznego stanowiska – należy o niej wspomnieć. Mimo upływu wielu lat od powołania do życia konferencji episkopatu w efekcie publikacji *motu proprio* Pawła VI *Ecclesiae sanctae* (1966 r.), nadal kwestią doktrynalnie sporną są uprawnienia legislacyjne tej instytucji [por. T.J. Green, *The competency of the Episcopal Conference: present situation and future possibilities*, “The Jurist” 64(2004), s. 284-

331], co da się zauważyć zwłaszcza w konfrontacji z jednoznacznym określeniem natury i celu istnienia konferencji jakim jest skuteczniejsza organizacja i koordynacja posługi duszpasterskiej na określonym terytorium [por. Jan Paweł II, *List Apostolski motu proprio o naturze teologicznej i prawnej konferencji episkopatu Apostolos suos*, 21 maja 1998 r., *AAS* 90(1998), s. 641-658, nr 14]. Ponadto ten sam dokument w nr. 20 precyzuje, że jedynie Stolica Apostołska jest kompetentna do udzielania każdej konferencji potrzebnych prerogatyw jurysdykcyjnych, a biskupi – nawet jednomyślnie – nie mogą poszerzać ich zakresu.

Jest bezsporne, że doktryna wysuwa postulat teoretycznej możliwości erygowania instytutu zakonnego przez konferencję episkopatu stosując analogię do hipotezy erygowania wyższego seminarium duchownego dla całego jej terytorium (por. kan. 237, §2 KPK/1983) oraz erygowania publicznego stowarzyszenia wiernych zgodnie z kan. 312, §1 2° KPK/1983. Dalecy jednak od zagłębiania się w teologiczne przesłanki istnienia konferencji, hipotetycznie rzecz ujmując, jeśli można byłoby przypisać jej przedmiotową kompetencję, to w praktyce oznaczałoby to mnożenie się trudności i nieudogodnień na przykład związanych z jednoznacznym zdeterminowaniem biskupa diecezjalnego (którego? według jakiego kryterium?), którego zadaniem byłoby dokonanie wstępnego rozeznania autentyczności charyzmatu czy otoczenia słuszną troską tworzącego się instytutu; a to tylko niektóre z możliwych do zweryfikowania się w praktyce trudności. Teoretycznie przyjmując istnieje możliwość oddelegowania do tego zadania biskupa diecezjalnego diecezji, na terytorium której znajdowałby się główny dom nowego instytutu, choć automatycznie nasuwa się słuszne pytanie o zasadność/sens erygowania instytutu życia konsekrowanego przez konferencję episkopatu (dla całego jej terytorium? bez możliwości wstępowania do niego członków spoza jej terytorium?), skoro i tak ciężar kodeksowych powinności spadnie wyłącznie na jednego biskupa diecezjalnego. Ponadto cytowane przez Doktoranta dokumenty dykasterialne nie przewidują takiej ewentualności, a przynajmniej ich treści nie ujawnia Doktorant.

Pomimo odczuwalnego dyskomfortu zamkniętego w powyższych uwagach krytycznych pragnę zapewnić, że recenzowana rozprawa doktorska ks. Mariusza Marszałka jest dziełem wystarczająco dojrzałym, wartościowym, twórczym i potrzebnym. Jest owocem rzetelnie przeprowadzonych badań z zakresu prawa kanonicznego. Posiada dobrą konstrukcję metodologiczną jak również trafnie dobrany problem badawczy, prezentuje jasno określony cel i śmiałą tezę oraz właściwą strukturę. W przygotowaniu dysertacji, Doktorant wykazał się znakomitym warsztatem naukowym.

3. Sentencja końcowa

Prezentowana rozprawa doktorska ks. mgr. Mariusza Arkadiusza Marszałka stanowi potrzebne opracowanie, po części krytyczne, z zakresu norm prawa kanonicznego istotnych w procesie erygowania nowych instytutów życia konsekrowanego jak i w postępowaniu zatwierdzającym nowe formy życia konsekrowanego. Dysertacja stanowi osiągnięcie badawcze, z którego będą mogli korzystać nie tylko teoretycy prawa, ale nade wszystko praktycy zajmujący się aplikacją przedmiotowych norm kościelnego porządku prawnego. Ponadto praca jest całościowym studium podjętej problematyki badawczej; nie było ono zadaniem prostym, bowiem wymagało solidnego studium oraz kwerendy bibliotecznej, opierając się głównie na literaturze obcojęzycznej. Analiza rozprawy jednoznacznie wskazuje, że Doktorant w pełni zapanował nad obraną problematyką badawczą, co pomogło mu niewątpliwie w pogłębieniu

przedmiotowych zagadnień nauki prawa kanonicznego nie tylko w aspekcie historyczno-doktrynalnym, ale głównie problematyczno-systematycznym. Uwagi krytyczne wniosłem z wielką życzliwością i troską o merytoryczność podnoszonych problemów w tak specjalistycznym – i z pewnością niełatwym – ujęciu zagadnienia.

Uważam, że praca spełnia wymogi określone *Ustawą z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające Ustawę. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, art. 197*, ponieważ


[a] stanowi oryginalne rozwiązanie postawionego w tytule rozprawy problemu,

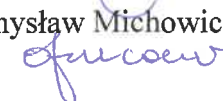
[b] hipotezę badawczą wyczerpuje całościowo, biorąc pod uwagę zakres przyjęty we wstępie pracy,

[c] Doktorant wykazał wymagany stopień dojrzałości naukowej i trudu badawczego oraz udokumentował umiejętność korzystania ze źródeł i literatury,

[d] wskazane zaś w recenzji nieliczne braki merytoryczne nie obniżają walorów rozprawy.

W związku z powyższym, wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Przemysław Michowicz OFMConv


Kraków, 21 października 2019 r.